



Ex Libris Nicolai

1776

M O W A K R O L A J M C I

N A S E Y M I E

D N I A 23. S E P T E M B R I S 1776.

M I A N A



W Rożnych na dniu dzisiejszym głosach słyszałem wyrażane oskarżenia, iż Sejm po Sejmie, od Roku 1764 odmieniał to, co poprzedni stanowił. Dzielęm Ja Sam tę dobrych Obywatelów żalność, gdy dobre Prawa 1764. Roku, w późniejszych czasach odmieniane y zepsute widziałem. Ale że dobrych Praw upadek był szkodą publiczną, nie idzie za tym, żeby wszelkich Praw odmiana była szkodą publiczną: y dla tego bez zadziwienia słyszeć nie mogłem wyrazi z tej przyczyny ganiące Projekt, nad którym dziś Deliberacya rezolwowaną być powinna, że się nie zgadza z Prawem 1768. Roku. Wszakżeżeli kiedy, którego w Polszcze Seymu Ustawy, a condita Republica przed rokiem 1768. nieukontentowania publicznego były okazy, żaden jednak Sejm tyle, ani tak żywych zażkarzeń Obywatelskich nie wzniecił iak ten 1768. Wszak to ten Sejm przypuścił Dyssydentów do zupełnego, etiam in Senatu & Ministerio z Katolikami porównania? Wszak te porównanie było hasłem najpierwszym pięcioletnicy, a tak fatalney burzy domowey, a te porównanie zniżył Sejm 1775. Więc Ci którzy najgorliwszych Obywatelów imię mają za nacyelniejszy zaszczyt, przyznać powinni, że w tym punkcie, Ustawy 1775. stały się lepszymi nad ustawy 1768. y pokazały oraz przez to samo, że te słowa, które się znajdują w Konstytucyi 1768. iz Rzplta ani przez Konfederacyę, ani na Seymach Wolnych, nawet per unanimitem odmieniać nie będzie mogła Praw za najpryncypalniejsze na ow czas postanowionych; że te słowa mówię, były nieprzyzwoitym wyrazem, y poty tylko moc mieć mające, poki by im moc zostawić podobało się całowładności Narodu Polskiego. Wszak każdy Człowiek, poty nie przestaje być woli swoiey Panem, poki jest w życiu, y ta nawet wola Jego, którą nazywa ostatnią y nieodmienną, gdy Testament pisze, wtedy dopiero istność nieodmienności na tym świecie nabiera, gdy Człowiek przez śmierć traci rzeczywiście moc odmieniania oney. Chciał Pan Bog wprowadzić dać uczuć Oyczyźnie Naszey gniewu swego skutki, przez tyloletnie nieszczęścia, ale przecie nie chciał ieszcze Pan Bog, żeby być przestala Oyczyzna Nasza stanem mającym w sobie moc całowładną własney woli; Testamentu swego nie napisała Rzplta ieszcze na Sejmie 1768. żyje dotąd, y jeżeli doświadczałyśmy zżale, że dobre Prawa bywały na Seymach Naszych psutemi; cieszymy się, że odmieniać y ulepszać godzi Nam się te Prawa, których odmianę wyciąga dobro powszechne. Więc, iako zapewne bez zadumienia

A

mienia

915083

III

mienia flyźć nie mogliście, Przechacne Stany, oświadczenia tak zbytniego polzanowania dla Praw 1768. tak spodziewam się, że się takowemi Argumentami od zamiar dla Kraiu użytecznych odwracać nie dacie.

Było dziś mowionym, że bez winy ofobisty, bez poprzedzającej sprawy, nie należy ani Ołoby karać, ani Urzędy opisywać. Ten sam Argument był allegowany in 1764. Gdy szło na Seymie Koronacyinym oto, żeby Hetmani Litewscy zostali na ow czas ograniczeni w Władzy swoiey, tak iak Koronni już byli w tymże Roku na Seymie Konwokacyinym. Odpowiedziano w ten czas Hetmanom Litewskim, że Rzplta żadney w Nich ofobisty winy nie uznawała, ale że sądziła być potrzebą swoią, żeby Opis Władzy Hetmański, był rowny w Litwie y w Koronie, y stało się. Hetmani Litewscy sami jedni na tam tym Seymie byli nie zezwalającami, ale się jednak poddali, bo Rzplta całowładności Prawa swego użyła. Miała go w tedy, ma go dzisiay, ustanowić *sine accipione personarum*, nie przez Duch przesładowania, ale na lepszosc Rządu swego, to co się Jey zdaie.

Ze Rzplta może według woli swoiey przydawać y uymować Władzy y pożytkow koźdey Magistraturze, nikt dysputować nie może, ofobliwie, gdy wspomni, że Krolowi nadane przez *Pała Conventa*, od Narodu Prerogatywy nawcelnieysze, zostały Mu odjęte, lubo dotrzymanie iak naysciśleyse tychże Paktow Konwentow przez tegoż Krola, ani zakwestyonowanym nie było.

Idę daley, mowię więcey, bo to jest taki Seym, gdzie otwarcie mowić y godzi się y należy. Znam Ja, że pod ukrywkami przyozdobionych slow, przychylnosc nawet dla Mnie czasem wyrażających, wfunięte bywaią zrecznie y rozsiewane suspicye, że Krol zbyt możnym się staie, że pochłonie wolnosc, a to przez co? Pytam się czy nowego co ma przybydź Krolowi przez ten Proiekt, czyli tylko trzecia część straconey niewinnie Prerogatywy Mu się wraca? Straszny zaisie stanie się podpisuiący Officerkie Patenta ten sam Krol, który przedtym miał w ręku Swoich szafunek dwunastu Millionow Intraty w Starostwach, który Senatorow y Ministrow jedynie podług upodobania swiego kreował, a który teraz już ani Starostw szafunku nie odzyskuje, ani Senatoryi ani Ministeryow!

Hetmani w Regulamencie Woyskowym, ktorego zrzadzenie prawie *in scia Republica* pozyskali na ostatnim Seymie, sobie przywłaszczyli zaciąg Towarzystwa w całym Woysku Narodowym. Odięli ten iedyny zaszczyt Rotmistrzom, a przez to kilka tysięcy naywybornieyszey Szlachty sobie dewinkuiąc, czyż nie przeważali Krolewski w Kraiu influencyi? Akiedyż się stało te tak znaczne powiększenie Hetmańskiej Władzy? Wszak w tedy właśnie, kiedy szafunek Starostw y pierwszych Urzędow Krolowi odjęto; A w coż się tedy obrociła owa waga mniemana *inter Majestatem & libertatem*, kiedy prywatnemu tak wiele przydano, a Krolowi tak wiele odjęto? Łatwo tu poznać, z iakiey to przedzytkaną jest ta zasłona Patryotyzmu, tak często przeciwko Krolowi zażywana; dla tego znać, że dufano, iż nigdy najaw przed oczami Obywatelow wyłożoną nie będzie.

Gdym flyżał tu dzisiay wzmiankę o zmnieyszonych Polski Granicach; musiałem przypomnieć Sobie, że od czasu Mieleckiego, który był pierwszym dożywoćnim Hetmanem za Stefana Batorego (bo Tarnowskiego Przywilej był tylko dla Niego ofobistym) od tego samego czasu, w którym Buławy dożywoćnemi bydź zaczęły, y Władza Krolewska zmnieyszoną bydź zaczęła; Pytam się, czyli Granice Oyczyzny Naszey, czyli powaga w Europie Narodu Naszego powiększać się czy umnieyszać od tey daty, kwitnąć czy więdnąć zaczęły? Niech Mi na to odpowie, ktokolwiek świadom Historii Naszey.

Nie

37

Nie przepominam, że Mi należy oświadczyć wdzięczność dla tych zdań, które na teraźniejszym Seymie żądały przywrócenia Prerogatyw Moich *in toto*; ale iako miłość Ojczyzny kazała Mi się zrzec onych dla okoliczności, a te się iefzcze nie odmieniły, tak gdybym dziś zabierał się do powrócenia Mi tych Prerogatyw *in toto*, nie czynił bym tak iak Dobro y Miłość Ojczyzny po Mnie wyciąga.

Więc idzie tylko o przywrócenie Krolowi trzeciej części tej Powagi, którą miał dawniej, a y tej części iednak każą się Obywatelom obawiać. Takowe obawiania łatwo odrzuci, ktokolwiek uczynić zechce komparacyą Naszego Rządu do tego, który *tandem*, powszechnym ziednoczeniem Całej Europy, iest uznany za nayprawdziwiey Wolny, a oraz za nayszczęśliwszy. Wszak każdy widzi, że o Anglii mowie. Krol Angielski nie tylko wszystkie bez excepcyi Wielkie y Małe Urzędy, Duchowne, Cywilne y Woyfkowe rozdaie, bez niczyiey Rady, ani wspólności, ale też, iak daie, tak ie odbierać może y odbiera bez żadnego Sądu iedynie podług Woli Swoiey; a Wolność cała! W całym Państwie Angielskim, żaden winowayca, w iakimkolwiek Sądzie dekretowany, życia iednak nie traci, aż iego sentencyą potwierdzi Krol, a kiedy chce, to ią relaxuie. Krol Angielski ma moc Sam przez się bez Parlamentu zawierać Traktaty wszelkie, pokoy stanowią, wypowiadać Woynę, Woyfkiem, Flottą y Skarbem rozrządzać; a wolność iednak cała! przy ktorej ta iedna tylko, ale dostateczna zostaje warowność, że na Rok tylko ieden Podatki bywaią stanowione, których gdyby Krol użył nie do smaku Narodu, Panem iest tenże Narod odmówić Krolowi onych odnowienia. Gdyby tu kto rzekł, że Podatki na Rok tylko w Anglii ustanowiane, u Nas na zawsze *stabiliri consentur*; odpowiem: że co dwie lecie, u Nas Seym bydź powinien, choć by (co uważać trzeba) y Rada Nieuustająca Seymu nie chciała, toć Narod, co by widział dla siebie uciążliwym, odmienić ma Wolność; potrafi y zechce. Tu Mi iednak to przydać należy, że co dla Krola Angielskiego własney Expensy, pod Imieniem Listy cywilney iest wyznaczonym, y koło Czterdziestu Millionow Naszey Monety Polskiej, co rocznie wynoszącym, iest wiecznym, raz na zawsze postanowionym. Jedynie Expens na Woyfko y Flottę co rok odnowienia Woli Narodowey potrzebuie w Anglii.

Tak wyexplikowawfzy pozory, ktoremi zastraszać umyśly uśłowano, to tylko dołożę, że te Urzędy, które Cedrami w Ojczyźnie Naszey od Roku 1764. nazywać, które teraz za tak bardzo okrzefane malować podobało się; że te Cedry mowie w Roku 1767, rozkrzewiać się na nowo zaczęły, przy pomocy właśnie owey Konfederacyi Radomskiej, którą tyle głosow y piśm fatalną nieźczęść Naszych nazwały krynicą; a na ostatnim Seymie in 1775. tak dalece wzrośt swoy wygurowały, y rozłożystość obżernych rozpuściły gałęzi, że ledwie nie zagłuszyły owego pryncypalnego Drzewa, które przecie Opatrzność Naywyższa, y w Naszym Kraiu, tak iak w innych, mieć chciała *dla zastony y ochłody* (iako mowi Piśmo Święte) *garniących się podci Narodow.* A zatym *nie wala się u Nas Cedry*, a gdy przy nich dla pomnieyszey latorośli, słońca, dżdzu i ziemi użytek iest tylko ubezpieczony; z tąd Rzeplita szkody nie ma, y owżem.

Było y to spodziewanym, że Rada Nieuustająca, nawet mimo Mnie, stanie się niebezpieczną dla Obywatelow. Y tu sprawiedliwej obawiania się nie widzę przyczyny. Wszakże ta Rada iest y będzie złożoną z Osob z pomiędzy Obywatelow wybranych; iest liczną, a tym samym trudniej na ucisk publiczny bydź może zmowną. Wszak rownie iak w Seymie, tak w Radzie Ja prezyduie. Dwuletnie doświadczenie nie dało Mi doznać, od tej Rady przeszkody lub przeciwności w chęciach Moich dla Dobra powszechnego; y owżem, doznałem w Niey ochotę do dania Mi pomocy y wsparcia.

A iezelim tu na Seymie slyszal w tylu głosach tak pochlebne dla Mnie oświadczenia, zupełney ufności Obywatelskiej w poczciwości Charakteru Mego,


w szczeroci intencji, w pilności Starai Moich ku polepszeniu Slawy y Losow Narodu, zdaie Mi się, że nie powinienem obawiać się, żeby Rada Nieustająca pokazała dla Mnie mniej przychylności od Seymu. Ufam że zdania Moie iak tu, tak w Radzie Nieustającej będą poważane, ponieważ Serce moje y Umysł Miłością Oyczyzny iedynie tchnące są (tak rozumiem) od Lat dwunastu dobrze poznane.

Wszak nie godzi Mi się supponować, żeby kto z seymniących na tym Seymie Osob, mógł mieć w uściech, czego by nie miał w myśli. Mowily do Mnie różne głosy: *Wierzemy Tobie Krolu, ale Twoy Następcy, kto wie, czy na złe tej Władzy nie zażyje, którą Ci ten Projekt ofiaruje?* Jeżeli Was Przeważne Stany ta przyszłość tylko trwoży, wspomniemy sobie proszę, że Ow Krol Następcy Moy, będzie tak, iak Ja Sam, dziełem Rąk Narodu. Ten Sam Narod, który Go będzie obierał, będzie Go y opisywał nowemi podług upodobania swego Pakta mi Konwentami, które z okoliczności, iakie na ow czas będą, ureguluje na lepsze dla Kraiu y wolności. A iako przed Elekcyą, ieszcze bywa Seym Konwokacyiny, toć ieszcze y bez Krola Sam sobie Narod co zechce przepiše, postanowi, odmieni.

To wszystko wyluszczywszy, nie chcę dłużej zatrzymywać rozpoczętego Dzieła. Jużście Przeważne Stany *per questionem anticipativam* wyrzekli, że dalszych głosów *extra Turnum* nie chcecie pozwalać; więc *ad Turnum* Was zachęcać już nie mam potrzeby, bo ten zaraz nastąpi, ale tylko powtarzam wyraz zaufania Mego, że przeświadczenie nie tylko o dobroci Moich Intencji, ale y o użyteczności przychodzącego dziś z sześciudniowej deliberacyi *ad resolutionem* Projektu, zechcecie większością Suffragiów do uskutecznienia onego przychylić się.



Wohlfrey cheu maytruarfaze (Zamirjay
z ser holofon re kotorn hach = dalehuy
nie eba neli -
Samuy y tuzetnisi ala majego hira
Wohfego Wozogolunac Saret lya weta,



*Son de l'air.
Kypier. delina. delina. delina.*

25.000 —

Biblioteka Jagiellońska



str0023234

